

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



UCIEKAŁ PRZED POLICJANTAMI, BYŁ POD WPŁYWEM AMFETAMINY

Data publikacji 30.11.2008

26-letni Paweł W. najpierw nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a potem próbował rozjechać interweniującego funkcjonariusza. Okazało się, że kierowca był pod wpływem amfetaminy. W opłu, którym jechał zabezpieczono także reklamówkę z suszem roślinnym. Badania potwierdzą, czy to marihuana. Podejrzewanemu o czynną napaść na policjanta grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło dziś około godziny 15.25. Oficer dyżurny bartoszyckiej Komendy Policji został poinformowany przez patrol ruchu drogowego o tym, że w miejscowości Troszkowo pod Bisztyńkiem kierowca opla omega nie zatrzymał się do kontroli. Policjanci ruszyli za nim w pościg. Po około 2 minutach auto zatrzymało się. Jeden z funkcjonariuszy podszedł do samochodu, aby skontrolować kierowcę. W tym momencie mężczyzna ruszył, jadąc prosto w kierunku policjanta. Ten odskoczył, unikając zderzenia.

Patrol ponownie ruszył w pościg za kierowcą. Na polnej drodze nie daleko miejscowości Krzewina auto zostało zatrzymane. Kierowcą okazał się Paweł W. 26-latek podczas zatrzymania stawiał opór. Okazało się, że był pod wpływem amfetaminy.

Dodatkowo policjanci w samochodzie zabezpieczyli reklamówkę, w której był susz roślinny - najprawdopodobniej marihuana. Ostatecznie wyjaśnią to specjalistyczne badania.

26-latek trafił do policyjnego aresztu, prawdopodobnie jutro zostanie przesłuchany. Odpowie za czynną napaść na policjanta, kierowanie samochodem pod wpływem narkotyku, nie zatrzymanie się do kontroli drogowej i czynny opór. Te zarzuty mogą skutkować karą 10-letniego więzienia.